

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
sprawy **M.P.**

skazanego z 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 października 2016 r., sygn. II AKa .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 20 maja 2016 r., sygn. III K .../16,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego M.P. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie sygn. akt III K .../16, M.P. został uznany za winnego tego, że w dniu 11 września 2015 r. w miejscowości W., na terenie posesji oznaczonej nr 10 przy ul. K.j, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia oraz ze szczególnym okrucieństwem, usiłował dokonać zabójstwa K. K. w ten sposób, że będąc z nią w pomieszczeniu gospodarczym połał jej ciało substancją łatwopalną, rozcieńczalnikiem, po czym podpalił przy pomocy zapalniczki, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci oparzenia IIb stopnia głowy i twarzy, oparzenia III stopnia małżowin usznych, szyi, okolic tylnych powierzchni barku, oparzeń IIb i III stopnia całych

kończyn górnych i przedniej powierzchni klatki piersiowej, oparzenia IIb stopnia okolicy krzyżowo-pośladkowej, oparzenia górnych dróg oddechowych, zadziałania gazów pożarowych i płomieni na górne drogi oddechowe, wstrząs pooparzeniowy, niewydolność krążenia, niewydolność oddechową oraz ostrą niewydolność nerek i sepsę, przy czym powstałe oparzenia sięgały 45% powierzchni jej ciała, co wywołało chorobę realnie zagrażającą życiu i ciężką chorobę długotrwałą oraz ciężkie, trwałe zeszpecenie, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej i wezwanie służb ratunkowych, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt. 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 11 § 3 k.k., art. 14 § 1 k.k., art. 148 § 2 pkt. 1 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 września 2015r. godzina 13:40. Nadto na podstawie art. 46 §1 k.k. Sąd zasądził od oskarżonego M.P. kwotę 50.000 zł na rzecz K. K. tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok Sądu pierwszej instancji w całości i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., wynikające z dokonania ustaleń faktycznych z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, niepełne uwzględnienie dowodów korzystnych dla oskarżonego, pominięcie faktów mających istotne znaczenie dla wymiaru prawidłowego orzeczenia i interpretację niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, poprzez bezkrytyczne przyjęcie zeznań pokrzywdzonej, a pominięcie dowodów korzystnych dla oskarżonego, w szczególności odmówieniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na uznaniu, iż oskarżony, swoim zachowaniem działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k., poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 1 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy zachowanie działającego pod wpływem emocji M.P. zarówno przed, jak i po zdarzeniu wskazuje, iż nie chciał on zabić pokrzywdzonej, a nawet nie godził się z taką możliwością,

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o powołanie biegłego z zakresu pożarnictwa celem wyjaśnienia przebiegu powstania pożaru i jego rozprzestrzeniania się.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę kwalifikacji czynu przypisanego oskarżonemu poprzez wyeliminowanie z opisu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k. i zakwalifikowanie go jako przestępstwa stypizowanego z art. 156 § 1 pkt 1 k.k., a w konsekwencji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez znaczne złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 20 października 2016 r. w sprawie II AKa .../16, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W wywiedzionej na korzyść skazanego M.P. kasacji obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależycie rozpoznanym zarzucie apelacji dotyczącym obrazu prawa materialnego, a to art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k., poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy zachowanie M.P. zarówno przed, jak i po zdarzeniu wskazuje, iż nie chciał on zabić pokrzywdzonej, a nawet nie godził się z taką możliwością,

2. przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw pożarnictwa, czym Sąd naruszył również zasadę kontradyktoryjności procesu karnego i prawo oskarżonego do obrony, ograniczając materiał dowodowy niniejszej sprawy wyłącznie do dowodów wnioskowanych przez oskarżyciela.

Na zakończenie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wbrew stanowisku autora kasacji i wagi podniesionych w niej uchybień, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie potwierdziła zarzutu obrońcy skazanego, jakoby orzekający Sąd dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego obrazy prawa materialnego.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie podnosił, że obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można mówić więc o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Stawiany w kasacji przez jej autora zarzut z pkt 1 sprowadza się w swojej istocie do dążenia do wykazania, że skazany M.P. nie chciał zabić pokrzywdzonej, a nawet nie godził się z taką możliwością i *de facto* jest kwestionowaniem w tym zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, nie znajdującym umocowania w zgromadzonym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy dokonał właściwej oceny zebranych dowodów i w oparciu o prawidłową ocenę materiału dowodowego poczynił właściwe ustalenia oraz przyjął prawidłową kwalifikację prawną czynu. Za własne Sąd Apelacyjny uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym zamiar sprawcy ustala się z całokształtu przedmiotowych, jak i podmiotowych okoliczności, a wyjaśnienia oskarżonego nie mogą stanowić jedynej, a nawet głównej okoliczności w zakresie

ustaleń co do zamiaru. Przy zamiarze bezpośrednim niezbędna jest świadomość sprawcy co do celu i środków do tego prowadzących, czyli znamion czynu zabronionego oraz wola ich realizacji. Zdaniem Sądu, nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia skazanego, prezentujące sposób w jaki doszło do podpalenia ofiary i jej ratowania. W ocenie Sądu, okoliczności takie jak: użycie rozcieńczalnika, a więc cieczy łatwopalnej, czego pełną świadomość miał skazany (informacja na butelce - ostrożność „wysoce łatwopalna”), po oblaniu pokrzywdzonej podpalenie jej przy pomocy zapalniczki, przemawiają za działaniem w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej K. K. Wbrew twierdzeniu obrońcy nie przeczy temu dalsze zachowanie skazanego, czyli otwarcie drzwi i umożliwienie pokrzywdzonej opuszczenia tego pomieszczenia, co nastąpiło już po podpaleniu, kiedy miał możliwość faktycznego zaobserwowania skutku swojego działania. Tylko dlatego, że pokrzywdzona podjęła czynności ratownicze (zawiadomienie służb i ugaszenie ognia) nie doszło do skutku w postaci jej zgonu. Działanie M.P. bezpośrednio zmierzało do pozbawienia życia przez podpalenie, czyli za pomocą bezpośredniego oddziaływania ognia. Takie zachowanie przyczyniło się do dodatkowych cierpień ofiary, znacznie wykraczających ponad cel, do którego zmierzał skazany, czyli jej śmierci. Jak podkreślił Sąd, każda osoba o przeciętnym rozwoju zdaje sobie sprawę z oddziaływania ognia na organizm człowieka i jego skutków, także skazany miał tego świadomość.

Także zarzut z pkt 2 kasacji, tj. rażącego naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. jawi się jako oczywiście bezzasadny. Sąd Okręgowy na rozprawie głównej oddalił, na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., wniosek obrońcy „o powołanie biegłego do spraw pożarnictwa w celu wyjaśnienia możliwości zapalenia się tej substancji od papierosa i czy była możliwość samougaszenia się”. Zdaniem Sądu, zabezpieczona ciecz została poddana badaniom, zaś okoliczności faktyczne zdarzenia, w tym zapalenia się ofiary i ugaszenia Sąd dokona na podstawie całości zebranego materiału dowodowego oraz po wysłuchaniu stron. (k.322verte, tom III). Do kwestii tej odniósł się Sąd pierwszej instancji także w uzasadnieniu wyroku, gdzie powołując się na treść opinii podkreślił, że zapalenie cieczy w kontakcie z żarem papierosa nie byłoby możliwe (k. 5 uzasadnienia, opinie k. 300-301, tom III). W ocenie Sądu

Apelacyjnego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy wystarczająca była opinia kryminalistyczna w tym zakresie. Zasadnym było zatem wydane postanowienie, w którym nie został uwzględniony wniosek obrony złożony na rozprawie w dniu 20 maja 2016 r. Postanowienie to zostało prawidłowo uzasadnione i przywołano właściwą podstawą prawną oddalającą wniosek. Jak łatwo również zauważyć, zarzut z pkt 2 kasacji nie odnosi się do wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wcześniejszego postępowania przed tym Sądem. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia jest treść uzasadnienia kasacji, w której nie ma mowy nierozpoznaniu, czy niewłaściwym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego, nie wskazuje się także na jakiegokolwiek postępowanie dotyczące kwestii dowodowych, które miałyby się toczyć przed Sądem odwoławczym. Tak skonstruowany zarzut jest zatem niedopuszczalną w tej fazie postępowania próbą ponowienia kontroli instancyjnej w postępowaniu kasacyjnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak na wstępie.

kc